Echa z Konwencji - Andrychów

24 MAJA 2009 R.

„Słowo Boga trwa na wieki” – Izaj. 40:8.

Powyższy tekst zaczerpnięty z proroctwa Izajasza, a powtórzony później przez św. Piotra, był hasłem przewodnim kolejnej konwencji zorganizowanej przez zbór w Andrychowie. Jak co roku dopisała i pogoda, i frekwencja. Na sali Miejskiego Domu Kultury zgromadziło się ponad 600 osób, aby słuchać Słowa Bożego oraz wielbić Jego imię.

Po rozpoczęciu konwencji przez br. Ireneusza Gierka, zaśpiewaniu pieśni i modlitwie, pierwszym wykładem usłużył br. **Olivier Kwarciak.** Nawiązując do hasła konwencji, brat skierował swe słowa do wszystkich uczestników apelując o dążenie do realizacji w praktyce słów *„świętymi bądźcie”* (I Piotra 1:16). Wiele rad i wskazówek odnośnie życia zgodnego z zasadami Słowa Bożego skierowanych było do młodych członków naszej społeczności. Brat mobilizował nas wszystkich do tego, aby służyć Bogu i realizować to, czego On od nas oczekuje.

Drugim wydałem usłużył br. **Franciszek Olejarz.** Temat wykładu zaczerpnięty został z fragmentu listu ap. Pawła do Tymoteusza (2 Tym 1:8-10). Brat, rozwijając myśl apostoła, wykazał, że przyjdzie kiedyś taki czas, że nastąpi zmartwychwstanie i będzie możliwe życie wieczne. Życie w doskonałości jest czymś innym niż nieśmiertelność (Hebr. 2:3, Obj. 20:6). Mówca przypomniał, że nie stanie się to automatycznie, lecz na życie trzeba zapracować. To Pan Jezus *wywiódł nieśmiertelność,* jako doskonały, oddał swe życie za nas.

Trzecim wykładem, zatytułowanym „Czasy pogan” usłużył br. **Jeremiasz Purwin.** Brat rozpoczął swój wykład od przedstawienia niektórych problemów nurtujących poszczególne zbory, czy nawet całą naszą społeczność. Metodą zadawania pytań oraz próby odpowiedzi na nie, wykazywał, że czasy pogan nadal trwają. Najważniejsze jest to, byśmy byli znalezieni *„bez nagany, skazy i w pokoju”* (2 Piotra 3:14), w miłości, a nie daty.

Ostatnim wykładem, noszącym tytuł: „Beniamin – czyli brat, który sprawia ból”, usłużył br. **Piotr Krajcer.** Brat na podstawie niektórych historii biblijnych dotyczących pokolenia Beniamina, ukazał męstwo i odwagę tych ludzi, ale również błędy, które popełniali. Wyciągajmy lekcje dla siebie z tych przykładów. Powinniśmy również zajrzeć w swe serca, bo być Beniaminitą to zaszczyt, ale jednocześnie i odpowiedzialność przed Bogiem.
Wspólnie spędzony czas na słuchaniu wykładów, śpiewaniu pieśni, oraz spotkaniach z braćmi szybko mija i nasza konwencja została zakończona o godzinie 16.30, pieśnią oraz wspólną modlitwą. Żegnaliśmy się słowami „do zobaczenia na następnej konwencji”.

Za uczestników *br. Andrzej Jończy.*

Redakcja
R-
„Straż”